

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 lutego 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt XVII Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w okresie od 15 kwietnia 2014 r. do 21 listopada 2016 r. w Ś. oraz L., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wypełnił opatrzoną własnoręcznym podpisem R. J., niezgodnie z jego wolą, umowę pożyczki z dnia 15 kwietnia 2014r., wypisując w jej § 1 wysokość sumy pożyczonych pieniędzy na 20.000 zł./dwadzieścia tysięcy złotych/, a następnie tak sporządzonego dokumentu użył przedkładając go wraz z pozwem o zapłatę skierowanym przeciwko wymienionemu pokrzywdzonemu do Sądu Rejonowego I Wydziału

Cywilnego w L. wprowadzając podstępnie sędziego w błąd co do autentyczności zapisów umowy i wysokości wynikającego z niej roszczenia, które w rzeczywistości nie istniało, wyłudzając poświadczenie nieprawdy poprzez uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, o sygnaturze I Nc (...), które następnie skierował do postępowania egzekucyjnego, doprowadzając R. J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł., tj. o przestępstwo z art. 270 § 2 k.k. i art. 272 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Ś. uznał oskarżonego A. K. za winnego przestępstwa z art. 270 § 2 k.k. i art. 272 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu w zw. z art. 4 §1 k.k., popełnionego w sposób wyżej opisany, z tą zmianą, że przyjął, iż wprowadził on podstępnie w błąd referendarza sądowego i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych w kwocie po 30 zł. każda. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. J. kwoty 20.000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt XVII Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie: art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na nienależytym odniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy oskarżonego poprzez: niedostateczne - w świetle sformułowanych w orzecznictwie standardów w zakresie treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego - odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do stawianych w apelacji zarzutów obraży przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, polegających na :

- wydaniu wyroku skazującego mimo braku dowodów uprawdopodobniających fakt popełnienia przestępstwa przez oskarżonego A. K. ,
- prowadzeniu postępowania dowodowego w sposób nieobiektywny polegający na przeprowadzeniu dowodów niezwiązanych z przedmiotem postępowania określonym w granicach zarzutu sformułowanego w akcie oskarżenia a mających jedynie na celu wykazanie winy oskarżonego, mimo braku innych dowodów, oraz braku w tym przedmiocie wniosków oskarżycieli,
- nieobiektywną ocenę zeznań pokrzywdzonego polegającą na ignorowaniu, a nawet bezzasadnym tłumaczeniu na korzyść przez Sąd sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonego,
- dokonywaniu ustaleń faktycznych mimo braku dowodów potwierdzających ustalone przez Sąd fakty, a w szczególności przyjęciu, iż :
- sytuacja materialna pokrzywdzonego w chwili zawierania umowy pożyczki nie wymagała zaciągnięcia pożyczki w kwocie 20.000 zł., - podczas gdy nie przeprowadzono żadnych dowodów na okoliczność ustalenia sytuacji materialnej pokrzywdzonego, nie ustalono gdzie i jakie pokrzywdzony miał zobowiązania,
- pokrzywdzony nie otrzymał pieniędzy w kwocie 20.000 zł. a jedynie w kwocie 2.000 zł., podczas gdy żaden ze świadków nie potwierdził zeznań pokrzywdzonego co do tego faktu,
- pokrzywdzony zwrócił oskarżonemu pieniądze w kwocie 2.000 zł. pomimo tego, iż nie zostało to potwierdzone żadnym dowodem a pokrzywdzony nie przedstawił pokwitowania zwrotu pożyczki,
- pokrzywdzony podpisał umowę pożyczki „in blanco” bez wpisanej kwoty pożyczki, która została wpisana w późniejszym czasie pomimo braku jakiegokolwiek dowodu na tą okoliczność,

podczas, gdy zgodnie z treścią przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy jest zobowiązany do bezstronnego rozważenia wszystkich zarzutów oraz wniosków podniesionych w środku odwoławczym, czego konsekwencją w przypadku utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy jest powinność szczegółowego wykazania w uzasadnieniu wyroku Sądu *ad quem*, z jakich powodów zarzuty apelacyjne uznał za niesłuszne, powiązana z obowiązkiem przedstawienia toku rozumowania tego Sądu prowadzącego do stanowiska

wyrażonego w wydanym orzeczeniu uwzględniającego, zgodnie z treścią art. 4 k.p.k., wszystkie okoliczności podniesione w skardze apelacyjnej w sposób pozwalający na zrozumienie, dlaczego Sąd odwoławczy uznał poszczególne zarzuty podniesione w apelacji za nietrafne.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego A. K. kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zarzuty sformułowane w kasacji obrońcy skazanego mają wprowadzić wszelkie cechy zarzutów odpowiadających wymogom formułowanym pod adresem zarzutów kasacyjnych, dotyczą bowiem prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w P. , niemniej analiza treści zarzutów i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że zawarte w odpowiedzi na kasację uwagi co do powtarzania w kasacji zarzutów zawartych już w apelacji obrońcy oraz podjęcia przez obrońcę próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych nie są pozbawione racji.

Nie ulega wątpliwości że kasacja, będąc nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługuje jedynie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że zarzuty w niej podniesione powinny dotyczyć tego właśnie orzeczenia, nie zaś wyroku sądu I instancji.

Można oczywiście w kasacji jego zasadność zakwestionować, ale wówczas konieczne jest wykazanie – poprzez stosowne, usytuowane w realiach danej sprawy, argumenty i wskazanie naruszonych przez sąd odwoławczy w toku kontroli

instancyjnej przepisów prawa – sposobu w jaki owe uchybienia , którym dotknięty jest wyrok sądu I instancji, przeniknęły do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego. Bez dochowania tego wymogu, zarzut odnoszący się tylko – w swojej treści i podstawie prawnej – do wyroku sądu *meriti* będzie, w świetle obowiązującego modelu przedmiotowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (przepisy Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego), kasacyjnie nieskuteczny.

W tym kontekście stwierdzić należy, że zarzut kasacji wskazujący nieobiektywną ocenę zeznań pokrzywdzonego i dokonywanie ustaleń faktycznych pomimo braku dowodów jest całkowicie bezzasadny. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd odwoławczy największą część swoich wywodów zawartych w uzasadnieniach wyroków poświęciły właśnie ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności zaś zeznaniom pokrzywdzonego R. J., relacjom oskarżonego A. K., a także zeznaniom innych świadków. Sąd odwoławczy w szczegółowo przedstawionej argumentacji odniósł się zarówno do prawidłowości przeprowadzonych w sprawie dowodów, jak i ich oceny. Rozumowanie Sądu Okręgowego przedstawione w treści uzasadnienia, a także rozumowanie Sądu Rejonowego uwzględnia dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k. i respektuje zasady prawidłowego, logicznego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Brak zgody strony na wynik rozumowania orzekających w sprawie Sądów, nie oznacza, że Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia prawa i to w stopniu rażącym.

Sąd *ad quem* ustosunkował się w treści uzasadnienia wyroku do kwestii swego rodzaju mechanizmu działania oskarżonego A. K.. Relacje innych osób będących świadkami ujawniły wprost, że działanie, którego oskarżony dopuścił się w sprawie niniejszej nie było działaniem jednostkowym. Skarżący zupełnie pomija fakt, że kwota pożyczki nie została na formularzu początkowo wpisana. Niestety, sugestia oskarżonego, aby tego nie robić na wypadek, gdyby pokrzywdzony chciał „dopożyczyć” kolejną kwotę nie wzbudziła czujności u pokrzywdzonego, za co poniósł konsekwencje. Niemniej, jak podkreślił Sąd Okręgowy, pokrzywdzony działał w zaufaniu do oskarżonego, z którym łączyły go relacje handlowe i nie spodziewał się zagrożenia z jego strony. Co więcej, jak zaznaczył Sąd odwoławczy, gdyby istotnie kwota zobowiązania wynikała z druku umowy, a pokrzywdzony

dysponowałby swoim egzemplarzem umowy, to brak jest podstaw do twierdzenia, że druk tego by nie przedstawił. W tym kontekście, Sąd Okręgowy uznał, w ślad za Sądem Rejonowym, że ówczesna sytuacja materialna pokrzywdzonego nie miała żadnego znaczenia dla oceny przedmiotu tej konkretnej sprawy (s. 4 uzasadnienia SO).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji obrońcy zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji na posiedzeniu, w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Zasadnym było obciążenie skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.